

Dominika Agata Myślak

ORCID: 0000-0002-5421-6224

Katedra Dziennikarstwa

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Rodzicielstwo w Sieci w kontekście mediów olsztyńskich. Wybrane aspekty

Słowa kluczowe: rodzicielstwo, Sieć, fundacja, grupa, „Gazeta Wyborcza”, media lokalne, Facebook, NVC, RB, hejt

Keywords: parenting, Internet, foundation, group, Gazeta Wyborcza, local media, Facebook, NVC, RB, hate

Wprowadzenie

Rodzicielstwo jest wyzwaniem w wielu wymiarach: od medycznego, przez psychofizyczny, do społeczno-kulturowego, które może się zmieniać w zależności od uwarunkowań, np. takich jak wsparcie rodziny lub jego brak. W sytuacji braku pomocy ze strony najbliższych informacji na temat wychowania dzieci rodzice zwykle szukają we własnym zakresie, najczęściej w Internecie. Dobrze, kiedy uda im się znaleźć treści wartościowe, a jeszcze lepiej, jeśli znajdą „lokalną wioskę”, dzięki której można zbudować więź terytorialną. Wsparcie wzmacnione lokalnością daje bowiem na ogół początkującym matkom i ojcom większe poczucie bezpieczeństwa.

Pisząc o rodzicielstwie w Sieci, sprowadzam wiedzę potoczną o nim do wymiaru lokalnego, tj. do zilustrowania działań wybranych olsztyńskich grup i fundacji, które stawiają przed sobą cele edukacyjne nastawione na wspieranie rodziców, zwłaszcza młodych matek. Skupiam się więc na aspektach poznawczych przez zaprezentowanie funkcjonujących w Olsztynie grup oraz fundacji działających w duchu rodzicielstwa bliskości (RB) i porozumienia bez przemocy (NVC)¹. Pokróćce scharakteryzuję lokalną aktywność grup w Internecie, fundacji i akcji społecznych na podstawie kilku źródeł:

¹ Inaczej komunikacja empatyczna lub NVC, w niniejszym tekście będę posługiwać się zamiennie tymi synonimami. Natomiast w przypadku rodzicielstwa bliskości będę także stosować skrót RB. W dalszej części tekstu obie te koncepcje zostaną bliżej przedstawione.

- a) własnych obserwacji (członkostwa w poszczególnych grupach),
- b) analizy zawartości artykułów opublikowanych w olsztyńskiej „Gazecie Wyborczej”,
- c) wywiadu nieskategoryzowanego.

„Gazeta Wyborcza” została wybrana do analizy ze względu na fakt, że jest to dziennik ogólnopolski, posiadający oddział lokalny w Olsztynie. Przemawiał za tym także ranking sprzedaży dziennika, z którego wynika, że (pomimo spadków) wciąż utrzymuje się on w czołówce tytułów (Kozielski, 2022; MK, 2021; b.a., 2021). Wyszukiwanie w archiwum olsztyńskiej „Gazety Wyborczej” (<https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/>) według słów kluczowych: rodzicielstwo bliskości, porozumienie bez przemocy, Maja Mazur, Ewa Kazimierzak, Elżbieta Malinowska, hejt, chustonoszenie, Fundacja Każdy Ważny, Fundacja Mlekiem Mamy, dało wynik 16 publikacji: 1 opracowania redakcyjnego, 7 autorstwa Iwony Görke oraz 8 Dominiki Myślak, autorki niniejszego artykułu, która jest także dziennikarką „Gazety Wyborczej” w Olsztynie. Artykuły te ukazały się w latach 2018–2021. Natomiast wywiad nieskategoryzowany (pytania otwarte) został skierowany do założycielek poszczególnych grup i fundacji. Pytałam w nim o cel założenia grupy/fundacji oraz ideę, która przyświecała ich tworzeniu, obserwację zmian w kontekście rodzicielstwa w Sieci na przestrzeni lat w odniesieniu do prowadzonej działalności w Internecie, promowanie idei grupy/fundacji. Uzyskane informacje zostały wykorzystane w części poświęconej charakterystyce poszczególnych grup i fundacji, a dokładne odpowiedzi znajdują się na końcu artykułu w aneksie. Służą one podkreśleniu myśli, że w kwestii rodzicielstwa lokalność odgrywa ważną rolę i że media lokalne mogą się stać istotną przestrzenią oddolnego kształtowania świadomości społecznej wykraczającej znacznie poza obszar olsztyński.

Niniejszy artykuł przygotowałam nie tylko na podstawie publikacji naukowych, ale przede wszystkim publicystycznych oraz metodyczno-poradnikowych, ponieważ w dwóch ostatnich odnalazłam najwięcej materiału źródłowego. Z podobnego względu odwoływałam się także do napisanych przez siebie artykułów, gdyż nikt poza mną i Iwoną Görke w olsztyńskiej „Gazecie Wyborczej” tej tematyki nie poruszał.

1. Sieć - współczesne źródło informacji

Problemem współczesności jest nadmiar informacji. Sieć sprawia, że jej zasoby nie są lokalnie umiejscowione, przez co użytkownikom Internetu brakuje solidnego antropologicznego zakotwiczenia. Dlatego mamy obecnie do czynienia ze swoistym renesansem lokalizmu, jego odrodzeniem, ale w formie zmodernizowanej. Jednocześnie doświadczamy przełomu w podejściu pedagogicznym zainicjowanym przez Jespera Juula. Odchodzi się więc od autorytarnego stylu wychowania opartego na karach i nagrodach oraz prawach silniejszego i podąża w kierunku relacji rodzic–dziecko w duchu RB i NVC. Te dwa podejścia są

potrzebne nie tylko w wychowaniu dzieci, lecz także w codziennych relacjach międzyludzkich. Każda rozmowa w rodzinie powinna być prowadzona z szacunkiem i empatią, bez niesprawiedliwego oceniania, oraz uwzględniać interesy każdej ze stron. Zmiana w podejściu do wychowania ma także związek z tzw. potrójną rewolucją, która zaszła w rodzinie (Szlendak, 2010, s. 393). Jedną z jej składowych jest rewolucja w zakresie edukacji psychologicznej („uszlachetnienie” psychologiczne), dzięki której powstała rodzina demokratyczna ukierunkowana na tolerancję, autoekspresję i skupienie się na jakości życia (Szlendak, 2010, s. 394).

Internet stworzył ogromne możliwości zdobywania wiedzy przez łatwy dostęp do informacji przede wszystkim dla młodego pokolenia Polaków, choć rodzice, przedstawiciele średniej generacji, także często poszukują danych o rodzicielstwie właśnie w Sieci. Można w niej znaleźć wiele forów internetowych, grup czy kont w mediach społecznościowych założonych z myślą o tym, by stanowiły one platformę wymiany myśli, rad i rodzicielskiego wsparcia. Niestety nierzadko okazuje się, że są to miejsca, gdzie można znaleźć negatywne oceny, a nawet hejt². Niewykluczone, że niedoświadczonym przyszłym rodzicom z trudem udaje się znaleźć w Sieci wiedzę naukową, dużo łatwiej i szybciej przyswajają się bowiem treści chociażby publikowane w mediach społecznościowych przez sławne osoby, co także związane jest z tym, że współcześnie trudno jest wskazać granicę między światem cyfrowym a fizycznym – jesteśmy najbardziej usieciowionym społeczeństwem i jednocześnie najbardziej samotnym (Hatałska, 2021), mieszkającym z dala od rodziców. Poza tym w polskim społeczeństwie (i zapewne w wielu innych) wciąż mocno zakorzenione są przesady na temat rodzicielstwa³. Jako przykład można podać inercyjne podejście wielu kobiet do kwestii porodu, karmienia piersią, żywienia dzieci itd. Nie zawsze sięgają one po literaturę fachową, nie znają najczęściej stanowiska Juula, który już przed wielu laty pisał, że „rodzina rozwija się najlepiej, kiedy jej członkowie nie pouczają się, tylko uczą od siebie nawzajem” (Juul, 2004, s. 6). Ten duński terapeuta rodzinny i światowej sławy pedagog zdecydowanie odchodził od wychowania autorytarnego, propagując idee szacunku wobec drugiej osoby – dziecka, nastolatka, dorosłego oraz dojrzałe, oparte na współdziałaniu we wzajemnych relacjach z dzieckiem, przywództwo dorosłych. Przełom we współczesnej pedagogice zawdzięcza się właśnie Juulowi, którego prace wciąż inspirują i wspierają w rodzicielstwie⁴.

² Hejt (z ang. *hate*), czyli inaczej mowa nienawiści, w Internecie uwidacznia się poprzez pełne nienawiści, zazdrości i ocen komentarze, które nie wnoszą do komunikacji nic innego poza zrobieniem komuś przykrości.

³ O tym, że w obrazie macierzyństwa dominują stereotypowe przekonania i poglądy, pisze także Bogusława Budrowska w książce *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety* (2000, s. 291).

⁴ Mowa tu m.in. o takich książkach Juula, jak: *„Nie” z miłości* (2011), *Nastolatki. Kiedy kończy się wychowanie?* (2014), *Agresja – nowe tabu?* (2013), *Twoje kompetentne dziecko* (2021), *Twoja kompetentna rodzina* (2011), *Kryzys szkoły* (2014), *Rodzic jako przywódca stada* (2017), *Zamiast wychowania. O sile relacji z dzieckiem* (2016), *Życie w rodzinie* (2013), czy *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety* Bogusławy Budrowskiej (2000).

O złych rzeczach mówi się zwykle łatwiej i więcej niż o dobrych. Nie bez przyczyny w redakcjach wciąż pokutuje paradoksalne twierdzenie, że dobra informacja to zła informacja. Pomimo tej słownej przewrotności warto jest mówić o tym, co stanowi zmianę na lepsze. W ostatnich latach sytuacja zaczęła się wyraźnie zmieniać, w wyniku czego w mediach odzwierciedla się zarówno pozytywne, jak i negatywne strony rodzicielstwa⁵. W Sieci pojawia się coraz więcej zdjęć np. kobiet w połogu, materiałów dotyczących depresji poporodowej, D-MER⁶, baby bluesa⁷, poronień, rozmów o nich czy sposobów i prób walki z hejtem wśród samych mam. Powstają także lokalne fundacje prowadzące „wioski internetowe”, czyli grupy w mediach społecznościowych, zakładane w duchu RB i oparte na komunikacji empatycznej w duchu NVC, w których dba się o sposób wypowiedzi (bez oceniania), by były to bezpieczne miejsca, gdzie można uzyskać pomoc i wsparcie. Działaniom tym towarzyszą nierzadko różne akcje społeczne.

2. Przemiany lokalności

Lokalność odgrywa współcześnie ważną rolę, m.in. stanowi reakcję na syndrom przeciążenia informacją (*information overload*)⁸. Jedną z jego społecznych konsekwencji jest zwrot człowieka ku własnemu i zaufanemu otoczeniu. Zwrot ten wynika z ogólnej dezorientacji osoby wywołanej nadmiarem bodźców informacyjnych, jest też powrotem ku podstawowym ludzkim potrzebom i oczekiwaniom: terytorialności, „rodzimej przestrzeni, w której istnieją: poczucie bezpieczeństwa, znajome struktury i orientacja (nie tylko geograficzna), terytorialne odgraniczenie od obcych interesów. Terytorium to jest również podstawą własnej identyfikacji” (Michalczyk, 2000, s. 8). Terytorialność może wymiennie sprzyjać zakotwiczeniu antropologicznemu: każdy człowiek żyje w konkretnym miejscu, czując w nim punkt oparcia, trwania i zabezpieczenia socjalno-kulturowego. Tak postrzegana terytorialność staje się antropologiczną nieuchronnością, rodzajem więzi z danym miejscem, od którego człowiek jest uzależniony, którego pragnie, a może nawet za którym tęskni, „jest też kategorią psychologiczną, określającą potrzebę identyfikacji z miejscem, integracji z innymi członkami” (Michalczyk, 2000, s. 8). Takie miejsce ma także znaczenie symboliczne, odróżniające je od innych obcych mu miejsc – to czynnik emocjonalny. Stanisław

⁵ O tych kwestiach pisze także Tomasz Szlendak w książce *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie* (2010).

⁶ Z ang. *dysphoric milk ejection reflex*, czyli negatywne odczucia, spadek nastroju, ból psychiczny podczas karmienia piersią.

⁷ Inaczej smutek poporodowy/matczyny. Jest to fizjologiczna reakcja na poród, charakteryzująca się m.in. obniżeniem nastroju, płaczliwością, drażliwością, która zazwyczaj samoistnie przechodzi po ok. 2 tygodniach.

⁸ Do przeciążenia informacyjnego dochodzi się przez „depresję przeinformowania” i „zanik rzeczywistości” (zacieranie się granicy między rzeczywistością a fikcją), czyli są to psychiczno-społeczne skutki nadmiernego napływu informacji (Michalczyk, 2000, s. 8).

Michalczyk słusznie zauważa, że „rola mediów lokalnych wynika z komunikacyjnego i społeczno-socjalnego znaczenia lokalnego świata, bliskiej przestrzeni” (Michalczyk, 2000, s. 9). W dobie dominacji mediów, życia w globalnej wiosce, przeciążenia informacyjnego – coraz trudniej jest człowiekowi zrozumieć wielość oraz różnorodność zjawisk i procesów oraz ocenić wagę poszczególnych faktów. Dlatego wyjątkowego znaczenia nabiera informacja „dotykająca”, sprawdzalna, terytorialnie przyporządkowana, pochodząca z małej ojczyzny.

Podłoże działań mediów lokalnych stanowią miejscowe społeczności, lokalizmy, lokalności, czyli struktury, które przeżywają obecnie swoje społeczne odrodzenie⁹. Industrializacja, urbanizacja i migracja ludności do większych miast powodowały z czasem zanikanie społeczności lokalnych z odrębną kulturą, obyczajami i tradycją. Na ich miejscu powstawały anonimowe zbiorowości miejskie. Przy okazji dały o sobie znać centralizacja władzy i globalizacja, które pogłębiły kryzys lokalizmu. Stało się tak jednak wbrew naturze, stąd uzasadniony powrót do zmienionego jakościowo lokalizmu i wycofywanie się ze struktur społeczeństwa globalnego: *slow life*, generacja wylogowanych (Myślak, 2021c, s. 122–123), powrót do natury. Pozornie może się wydawać, że renesans lokalizmu wyklucza globalizm, jednak te dwie formy funkcjonowania społecznego istnieją obok siebie i w swoisty sposób przenikają się wzajemnie, co znajduje odzwierciedlenie w glokalizacji¹⁰ (Michalczyk, 2004, s. 16). Jak pisał Bohdan Jałowicki (1989, s. 66): „Gdziekolwiek się obrócić, czy to w badaniach naukowych, czy to w polityce, czy w odniesieniu do wsi, czy do miasta, na płaszczyźnie ekonomicznej, jak i kulturowej, w historii, socjologii, antropologii nawet, wszystko wskazuje na lokalność jako nową oczywistość, nowe pole, które się narzuca. Lokalność nas wszechogarnia”.

Media lokalne są też ważne z tego względu, że stanowią część systemu medialnego, ich podstawę, na której wyrastają media regionalne i media ogólnokrajowe (Michalczyk, 2000, s. 168). W latach 90. XX wieku upatrywano w nich szansę na nowy ustrój państwa, nowe formy rządzenia (Michalczyk, 2000, s. 13–14), a obecnie każda partia polityczna ma struktury regionalne, co dowodzi siły lokalnych mediów i ich potencjalnego wpływu na rzeczywistość. Dlatego też wszelkie działania lokalne – w tym także te poświęcone rodzicielstwu bliskiemu poglądom Juula – dają nadzieję na szersze zmiany społeczne w tym zakresie¹¹, w myśl wprowadzania zmian metodą „małych kroków”, za pomocą działań oddolnych, czyli – jak w tym przypadku – lokalnie, ale zarówno w Sieci, jak i w mediach tradycyjnych.

⁹ Można wyróżnić sześć głównych przyczyn odrodzenia się lokalności (Giełżyński, 1988, s. 25–26).

¹⁰ Glokalizacja jest współistnieniem procesu lokalizacji i globalizacji; nierozdzielność przemian globalizacyjnych i tego, co lokalne.

¹¹ Oczywiście nie tylko Juul podejmował tę problematykę, ponieważ nie jest ona obca także autorom polskim, którzy publikują w seriach wydawanych przez Natuli – Dzieci Są Ważne (zob. <https://natuli.pl/pl/c/Seria-Rodzicielska/513> [25.05.2022]). Nie poszerzam jednak kwestii dorobku polskiej czy innej współczesnej pedagogiki, ponieważ ma ona tutaj znaczenie całkowicie wtórne.

3. Dwa podejścia – rodzicielstwo bliskości i porozumienie bez przemocy

Rodzicielstwo bliskości¹² jest postawą, która uwzględnia teorię przywiązania oraz psychologię rozwojową. Opiera się na konkretnych badaniach dotyczących poznawania rozwoju mózgu oraz sfery psychicznej człowieka od momentu jego urodzenia; zakłada towarzyszenie dziecku w rozwoju. Postawa ta jest instynktownym podejściem (bardziej stylem niż zbiorem reguł), w którym najważniejszym celem jest nawiązanie bliskości z dzieckiem. Ma w tym pomóc tzw. siedem filarów RB: więź uczuciowa podczas narodzin; karmienie piersią; noszenie dziecka; spanie blisko dziecka; wiara, że płacz dziecka jest jego sposobem komunikacji; wystrzeganie się dziecięcych „treserów”; równowaga potrzeb rodzica i dziecka (Tyczyńska, 2014).

Z kolei porozumienie bez przemocy urasta do uniwersalnego sposobu porozumiewania się, opartego na wzajemnym szacunku, zrozumieniu i godności, na byciu widzianym. W empatycznej komunikacji zaczyna się od kontaktu z sercem, czyli od intencji, z jaką chcemy wypowiedzieć słowa. Postawę tę wyróżnia czterostopniowy model procesu porozumiewania: spostrzeżenia (konkretne rzeczy, które się widzi i które służą dobru danej osoby), uczucia (to, co czuje się w obliczu tych rzeczy), potrzeby (to, czego się potrzebuje lub ceni i co jednocześnie wywołuje dane uczucia) i prośby (konkretne działanie, o które się prosi, ale nie żąda) (Rosenberg, 2017, s. 265). Proces ten jest dwukierunkowy, jego uczestnik skupia się bowiem w tym samym momencie zarówno na sobie, jak i na rozmówcy. Istotą NVC jest obserwacja, nazywanie uczuć, uzewnętrznianie potrzeb, by można było znaleźć najlepsze rozwiązanie pozwalające zaspokoić potrzeby własne i/lub drugiego człowieka. W pracach dotyczących NVC wyróżnia się siedem kategorii potrzeb: odnowy fizycznej, swobody/autonomii/wolności, współzależności, integralności, świętowania, wspólnoty duchowej, zabawy¹³. Mówi się, że wszyscy ludzie mają takie same potrzeby, ale są one zaspokajane za pomocą różnych strategii. Małe dzieci nie są w stanie zrealizować wszystkich swoich potrzeb i dlatego konieczne jest wsparcie dorosłych. Od rodziców bowiem uczą się rozpoznawania uczuć, nazywania ich, odkrywania i przeżywania nowych emocji.

Twórcą NVC jest Marshall Rosenberg, który scharakteryzował dwa sposoby porozumiewania się symbolizowane przez żyrafę i szakala. Oba te zwierzęta „żyją” w każdym człowieku. Język żyrafy jest językiem serca, współczującym, językiem uczuć i potrzeb. Żyrafa mówi jasno i szczerze o sobie oraz o tym, co czuje. W czasie rozmowy nastawia się na słuchanie drugiej osoby i jednocześnie chce być przez nią usłyszana i rozumiana. Odnosi się z szacunkiem i empatią do drugiego człowieka. Potrafi dotrzeć do potrzeb swoich i potrzeb innych osób,

¹² Z ang. *Attachment Parenting*. Autorem tego terminu jest William Sears, pediatra z USA (Sears i Sears, 2013).

¹³ Potrzeba jest tu rozumiana jako odczuwanie braku czegoś, co organizm stara się zniwelować i zaspokoić.

zarówno tych zaspokojonych, jak i tych jeszcze nie. Natomiast język szakala sprowadza się do oceny, krytyki, porównywania, analizowania. Szakal w czasie rozmowy posługuje się etykietami, stereotypami, uogólnieniami, straszy karami lub kusi nagrodami. Szakal oczekuje, że inni spełnią jego żądania („musisz”, „powinieneś”, „to twój obowiązek”), w przeciwnym razie najczęściej powstaje konflikt (Rust, 2010).

Dzięki wiedzy o języku żyrafy i szakala ludzie zyskują świadomość, która pozwala lepiej zrozumieć, co wpłynęło na postawę człowieka i na to, że przemówił jako żyrafa albo szakal. Człowiek potrafi zapanować nad własną wypowiedzią i zdecydować, które zwierzę, kiedy i w jakich okolicznościach dopuścić do głosu. Ludzie już w procesie socjalizacji – pierwotnej i wtórnej – zdobywają umiejętność mówienia, która odzwierciedla to, co rzeczywiście czują, oraz uczą się odbioru, by usłyszeć to, co jest istotne dla drugiej osoby i pomaga ją zrozumieć.

4. Prezentacja olsztyńskich grup i fundacji

W duchu RB i NVC działają w Olsztynie dwie grupy internetowe i dwie fundacje. Ich poniższa charakterystyka – jak już wspomniałam we wprowadzeniu – wynika z udzielonych mi odpowiedzi na pytania otwarte zawarte w wywiadzie nieskategoryzowanym (patrz: Aneks) oraz z treści artykułów opublikowanych w „Gazecie Wyborczej” w Olsztynie.

4.1. Fundacja Każdy Ważny¹⁴

Fundacja Każdy Ważny powstała w 2015 roku. Na początku jej działalność była adresowana do par, które miały problemy z poczęciem potomstwa. Prezesem fundacji jest Ewa Kazimierzczak, która od początku działalności pomagała ludziom w rozwoju i budowaniu relacji, organizując warsztaty z udziałem psychoterapeuty, konferencje dla kobiet i rodziców, dzieląc się wiedzą ekspercką w zakresie psychologii i stosunków międzyludzkich. Wiceprezesem fundacji jest Maja Mazur – doradca w kwestii noszenia dzieci w chustach i nosidłach miękkich, ekspert rodzicielstwa bliskości, przewodnik i mediator w duchu porozumienia bez przemocy. Spotyka się ona z osobami i rodzicami zarówno indywidualnie, jak i prowadzi różne grupy warsztatowe, np. o złości, komunikacji, empatii. Fundacja Każdy Ważny została powołana z myślą o ludziach mających określone problemy. Jej misja polega na niesieniu pomocy w nauczaniu kształtowania pełnych szacunku relacji między ludźmi, ponieważ z nich i do nich się rodzimy. Szczególne miejsce w pracach fundacji zajmują relacje rodziców z dziećmi. Efekty pracy organizacji nie są natychmiast widoczne i nie da się ich zmierzyć

¹⁴ Zob. Fundacja Każdy Ważny, <https://kazdywazny.pl/> [6.09.2021].

żadnym potencjometrem, ale społecznym miernikiem skuteczności działań stał się fakt, że klienci fundacji wracają chętnie na zajęcia, przyprawdzają nowe osoby, w tym własne dzieci.

Jako instytucja Fundacja Każdy Ważny działa w pełni profesjonalnie, a główną osią jej działań uczyniono profilaktykę i edukację osób dorosłych, ponieważ to od nich powinna się zacząć zmiana, a nie od dzieci. Dlatego w fundacji uczą stylu wychowania, w którym uwzględnia się rolę dziecka, jednocześnie dbając o granice relacji i potrzeby dorosłego. By skorzystać z pomocy fundacji, wystarczy zgłosić się i umówić na konsultację, warsztaty tematyczne czy wykłady. Pracownicy oferują także wsparcie merytoryczne, pomoc dla kadry zarządzającej, konsultacje indywidualne dla nauczycieli i rodziców (Myślak, 2021a)¹⁵, ponadto prowadzą blog i dysponują ofertą skierowaną do szkół. Występują także z wykładami otwartymi w olsztyńskim ratuszu. Tak samo dzieje się na spotkaniach w ramach tzw. kręgu kobiet czy miejskiej wioski, łączących ludzi, którzy chcą porozmawiać w bezpiecznej przestrzeni, zjeść przy okazji kawałek ciasta, wypić kawę i po prostu побыć z innymi w miłej atmosferze (Myślak, 2021b). Takie codzienne zachowania okazują się często rzadkością wśród ludzi, a dla wielu – zwłaszcza w trudnych momentach – są ratunkiem.

4.2. Chusty Olsztyn¹⁶

Chusty Olsztyn to grupa na Facebooku, która powstała w 2011 roku. Liczy 523 osoby¹⁷. Założyła ją wspomniana już Maja Mazur. Grupa ta jest przeznaczona dla rodziców i jest przez nich tworzona. To miejsce, w którym rodzice zarówno chcący nosić oraz noszący swoje dzieci, jak i ci, którzy kiedyś nosili dzieci w chustach lub nosidłach miękkich, zawiązali wspólnotę. Założeniu grupy przyświecała idea, by móc kontynuować rozmowy, które odbywały się podczas spotkań na żywo. Grupa Chusty Olsztyn funkcjonuje wirtualnie, lecz mamy (członkinie grupy) tworzą również małe lub większe „wioski więzi”, spotykając się, rozmawiając ze sobą i wzajemnie wspierając. Działaniom Chust Olsztyn towarzyszyło pragnienie utworzenia wirtualnej wioski nastawionej na wspieranie matek w początkowym okresie macierzyństwa przez dzielenie się refleksjami na temat trudności rodzicielskich: od smutków i rozterek, przez wspólne świętowanie i dzielenie się radościami płynącymi z wychowywania potomstwa, stworzenie przestrzeni wzajemnej wymiany informacji i spostrzeżeń w bezpiecznej atmosferze akceptacji, bez oceniania.

¹⁵ Fundacja organizuje także półkolonie dla dzieci oraz grupy wsparcia dla nastolatków. Do dyspozycji mają pomoc psychologa, mediatora, psychoterapeuty, prowadzą także terapię dorosłych i młodzieży czy konsultacje rodzicielskie.

¹⁶ Zob. Grupa Chusty Olsztyn, <https://www.facebook.com/groups/201485156555731> [6.09.2021].

¹⁷ Stan na 6.09.2021 r. Grupa Chusty Olsztyn ma także swoją stronę na Facebooku: Chusty Olsztyn, <https://www.facebook.com/ChustyOlsztyn> [6.09.2021].

Grupa Chusty Olsztyn organizuje co roku Międzynarodowy Tydzień Noszenia oraz Europejski Tydzień Bliskości (Myślak, 2019a). Odbywają się wówczas wydarzenia mające na celu przybliżenie tematyki rodzicielstwa w bliskim kontakcie z dzieckiem. Organizowane są m.in. wykłady specjalistów, kurs tkania, warsztaty poprawnego wiązania chusty i zapinania nosidła oraz dbania o dzieci w zakresie ich rozwoju psychicznego i fizycznego, w tym rozszerzania diety. Podejmowane są także tematy dotyczące karmienia piersią, rozejścia mięśnia prostego brzucha, mięśni dna miednicy. Na spotkania zapraszani są specjaliści z zakresu wspierania rodziców oraz dzieci: fizjoterapeuci, psychologowie dziecięcy, doule¹⁸, doradcy laktacyjni, terapeuci integracji sensorycznej, logopedzi. Co ważne, a związane z RB, osób chętnych do noszenia w chustach i nosidłach miękkich z roku na rok przybywa. Wzrasta także świadomość i wiedza o chustowaniu wśród specjalistów, np. pediatrów, fizjoterapeutów (Działowska, 2019). Podczas Międzynarodowego Tygodnia Noszenia oraz Europejskiego Tygodnia Bliskości zbiera się środki z przeznaczeniem na pomoc dzieciom potrzebującym szczególnego wsparcia z grupy Chusty Olsztyn, co przekłada się np. na opłacenie turnusu rehabilitacyjnego, wizyt u specjalistów czy innych wydatków związanych z leczeniem dziecka.

4.3. Rodzicielstwo bliskości Olsztyn¹⁹

Grupa Rodzicielstwo bliskości Olsztyn została założona na Facebooku w 2018 roku przez wspomniane już Maję Mazur oraz Ewę Kazimierczak i jest powiązana z Fundacją Każdy Ważny. Do grupy należą 702 osoby²⁰. Powstawała ona z myślą o rodzicach, dla których tworzenie bliskich relacji z dziećmi jest ważne – w myśl zasady, że „rodzica bliskościowego poznaje się po jego zachowaniu wobec drugiej osoby”²¹. Podobnie jak we wspomnianych fundacjach również członkowie Rodzicielstwa bliskości Olsztyn stawiają na wymianę doświadczeń, budowanie i wzmacnianie społeczności rodziców pragnących dzielić się zdobytą praktyką macierzyńską i ojcowską. Ideą przewodnią tej wspólnoty stało się propagowanie podejścia zgodnego z RB, a więc opartego na podmiotowym traktowaniu człowieka jako wartości nadrzędnej. W ten sposób kształtuje się

¹⁸ Doula to zawód pochodzący ze starożytności. Początkowo była to służąca drugiej kobiety, z czasem zajęcie to ewoluowało do kobiety pomagającej po porodzie. Obecnie zaś doula pomaga i wspiera kobiety w czasie ciąży, podczas porodu i po nim. Pomaga przygotować się przyszłym rodzicom do porodu i rodzicielstwa: „Ciężę też są różne, a kobiety w tym czasie borykają się z różnymi emocjami, dlatego kontakt z drugą kobietą jest niezwykle potrzebny. Najpierw rozmawiamy o podstawowych problemach, później pracujemy nad planem porodu, ćwiczymy, by mamy uswiadomiły sobie, jak chcą, aby ich poród wyglądał. Polecam im szkołę rodzenia, ale jeżeli komuś nie odpowiada forma zajęć grupowych, może nad tym pracować z doułą” (Görke, 2018a).

¹⁹ Zob. Grupa Rodzicielstwo bliskości, <https://www.facebook.com/groups/RBOlsztyn> [6.09.2021].

²⁰ Stan na 6.09.2021 r.

²¹ Opis grupy z Facebooka. Zob. Grupa Rodzicielstwo bliskości, <https://www.facebook.com/groups/RBOlsztyn> [6.09.2021].

coraz szersze grono świadomych rodziców oraz wychowawców, chcących odejść od systemu wychowania opartego na nagradzaniu i karaniu i budować relacje oparte na słuchaniu z ciekawością, z poszanowaniem potrzeb swoich i innych oraz z obopólną dbałością o swoje granice.

4.4. Fundacja Mlekiem Mamy²²

Fundacja Mlekiem Mamy powstała w 2018 roku. Tworzą ją Elżbieta Malinowska (Olsztyn) i Marlena Świrk (Warszawa). Ma ona na celu wsparcie psychiczne rodzin oraz upowszechnianie wiedzy o karmieniu naturalnym i świadomym rodzicielstwie. Fundacja propaguje karmienie naturalne, monitoruje przestrzeganie praw z nim związanych, współpracuje z innymi podmiotami oraz przeprowadza interwencje²³. Ze względu na poruszaną w niniejszym artykule kwestię lokalności skupię się na Elżbiecie Malinowskiej, która działa z ramienia fundacji właśnie w Olsztynie. Malinowska jest także certyfikowaną doułą, znaną olsztyńską promotorką karmienia piersią, a także osobą łamiącą stereotypy na temat macierzyństwa, otwarcie bowiem mówi np. o trudnych chwilach związanych z ciążą, położeniem i wczesnym macierzyństwem (Görke, 2019a; Dziennikarze GW Olsztyn, 2019). Przekonuje, że matki mają prawo do zmęczenia, do uzyskania pomocy, że macierzyństwo wygląda często zupełnie inaczej, niż jest to przedstawiane w mediach społecznościowych. W wypowiedziach Malinowskiej pojawiają się informacje o tym, jaka matka być nie musi: „Świat żąda, by młoda matka była zadowolona i szczęśliwa. Uczesana i umalowana. A prawda jest taka, że dla niej wyjście do Rossmanna to jak wyjazd do Paryża” (Görke, 2018a), co każda matka – zwłaszcza na początku macierzyństwa – potwierdzi²⁴. Malinowska „ratunku” upatruje w edukacji, dlatego w swoich działaniach stara się uświadamiać kobiety na temat przysługujących im praw. Zwraca np. uwagę, że powodem rezygnacji z karmienia piersią jest nierzadko brak wsparcia ze strony domowników, molestowanie lub negatywne uczucia towarzyszące karmieniu piersią (D-MER). Mówi otwarcie o problemie baby bluesa, który dotyczy nawet 85% kobiet²⁵. Podkreśla zarazem, że to społeczeństwo wyrządza dużą krzywdę matkom karmiącym przez wywieranie na nie presji, by mieściły się w stereotypie, zgodnie z którym rodzicielka ma być nieustannie zadowolona, z łatwością radzić sobie z codziennością, nie poddawać się fizycznemu zmęczeniu i psychicznemu znużeniu²⁶. Na kwestie te zwrócił

²² Zob. Fundacja Mlekiem Mamy, <https://www.fundacja.mlekiemmamy.org/> [6.09.2021].

²³ Więcej: Fundacja Mlekiem Mamy, Nasze interwencje, <https://www.fundacja.mlekiemmamy.org/category/nasze-interwencje/> [18.09.2021].

²⁴ Więcej: Budrowska, 2000.

²⁵ Zob. pacjent.gov.pl, *Młoda matka w depresji*, <https://pacjent.gov.pl/jak-zyc-z-choroba/mloda-matka-w-depresji> [18.09.2021].

²⁶ O tym pisał Juul, który zauważył, że agresja stygmatyzuje nie tylko dzieci i młodzież, lecz także życie rodzinne, w którym panuje tendencja do potępiania wszystkich intensywnych emocji – poza poczuciem szczęścia. „[...] dorośli odwracają się od swojego ludzkiego jądra i stają

uwagę także Tomasz Szlendak, który napisał, że „w Polsce matki przeżywają prawdziwy horror. Z jednej strony są osaczone związaną z wychowaniem tradycją reprezentowaną zazwyczaj przez ich własne matki oraz teściowe, a z drugiej są nakłuwane medialną i społeczną szpilą wymogów zrobienia kariery, uczestnictwa w życiu publicznym i należytego ułożenia intymnego związku z partnerem” (Szlendak, 2010, s. 434), a przyczyn tego upatruje w źle zrozumianej teorii przywiązania Johna Bowlby’ego.

Fundacja Mlekiem Mamy organizuje różne akcje społeczne (Myślak, 2021d)²⁷, np. „Pracuję (z) pełną piersią”, #karmienieniewyklucza, #odstawienieszacunku, #karmieńdługo, #bojedzeniemaznaczenie, Tydzień Godnego Porodu, Tydzień Promocji Karmienia Piersią (Görke, 2018c, 2019d), Tydzień Douli (Görke, 2019b) czy też #HEJToJA (Myślak, 2020a); ta ostatnia odbywa się co roku w trzecią środę października w Światowy Dzień Godności. #HEJToJA jest akcją najmocniej związaną z rodzicielstwem w Sieci, ponieważ fala hejtu najbardziej uwidacznia się właśnie w Internecie – w miejscu, które tylko pozornie gwarantuje anonimowość opatrzoną awatarem. Z potocznych obserwacji wynika, że publiczny hejt daje upust nagromadzonej frustracji. W kontekście rodzicielstwa to najczęściej matki wyrażają się bardzo agresywnie o innych matkach. Jak podaje Malinowska, matki hejtują prawie za wszystko, począwszy od sposobu karmienia dziecka, jego ubierania, noszenia, rodzaju zabawy, spędzania wolnego czasu, pielęgnacji, marki pieluch czy nawet wyboru sposobu rodzenia. Na podstawie obserwacji tego zjawiska można stwierdzić, że istnieją dwa dominujące rodzaje hejtu, z administratorami stron w tle lub bez ich udziału. Zdarza się bowiem, że mowy nienawiści matki używają na stronach, których nie kontrolują należycie administratorzy, lub na stronach tworzonych wyłącznie w celu hejtowania matek, typu Madka Polka. Każda z form obecności hejtu jest niestety dowodem na brak edukacji, zrozumienia i odpowiedniego wsparcia²⁸.

Pierwsza edycja #HEJToJA dotyczyła sposobu karmienia dzieci²⁹. Zadaniem akcji było wykazanie, że bez względu na to, w jaki sposób karmi się dziecko, matka jest dla niego najważniejszym w tym okresie człowiekiem. Dla małego dziecka największą rolę odgrywa kontakt emocjonalny z rodzicem, a nie rodzaj spożywanego mleka. Tymczasem w niektórych grupach na Facebooku czy w komentarzach pod artykułami dotyczącymi żywienia dzieci kobiety obrażają siebie nawzajem właśnie z powodu sposobu karmienia dziecka. Jeżeli pada pytanie typu: „Jakie mleko modyfikowane jest najlepsze?”, wśród odpowiedzi można

się kimś w rodzaju aktorów. Ideał, który leży u podstaw tej tendencji określa, jak powinien zachowywać się »porządny człowiek« albo »człowiek sukcesu«, jest czymś w rodzaju botoksu dla duszy” (Juul, 2013, s. 12).

²⁷ Akcje te prowadzone są także za pomocą serii postów edukacyjnych w mediach społecznościowych.

²⁸ O roli wsparcia pisze pośrednio w swoich pracach Juul, a także Budrowska czy Szlendak.

²⁹ Druga edycja #HEJToJA dotyczyła sposobu narodzin dziecka. Nikt bowiem nie ma prawa powiedzieć matce, że jest gorsza, dlatego że rodziła przez cesarskie cięcie (co często krzywdząco nazywane jest wydobycinami dziecka). Celem akcji było więc uświadomienie i wsparcie, że bez względu na to, jak kobiety rodziły, są dla swoich dzieci najlepszymi mamami.

znaleźć napastliwy komentarz, w którym mówi się o rzekomym lenistwie matki, która unika karmienia piersią. Podobnie rzecz wygląda, gdy dyskusja dotyczy np. zdjęcia matki karmiącej piersią w restauracji. Niektóre osoby komentowały to postępowanie niewybrednie – że matka „wywala cyca”, że „mogłaby wyjść do toalety” (Myślak, 2020a) itp. „Sieciowe rodzicielki” nie oszczędzają także kobiet KPI, czyli takich, które karmią dzieci wyłącznie własnym odciągniętym pokarmem³⁰. Hejtując, piszą o nich, że są „jak krowa po porodzie”, „doją się jak krowa” (Myślak, 2020a). Nie oszczędza się również matek, które karmią piersią dzieci powyżej pierwszego roku życia, ponieważ – w ocenie „wzorcowych” sieciowych mam – „są zboczone, niewyżyte seksualnie” lub „zniewalają swoje dzieci” (Myślak, 2020a).

Podsumowanie

Wspomniany parokrotnie Jesper Juul zwrócił uwagę m.in. na pewną wyraźną zależność, że w przypadku agresji należy działać dwupoziomowo: znaleźć prawdziwe korzenie złości i przemocy oraz odkryć sposób na poradzenie sobie z nimi (Juul, 2013). W większości przypadków powodem pełnych nienawiści zachowań wśród matek jest to, że bardzo lubią doradzać innym i ich oceniać, a ponadto są przekonane, że Internet zapewnia anonimowość. Niewykluczone, że matki, które hejtują inne kobiety, same najprawdopodobniej nie otrzymały wsparcia w okresie macierzyństwa, gdy najbardziej potrzebowały pomocy drugiego człowieka (Myślak, 2020a). Skumulowane trudne doświadczenia i emocje prowadzą do tłumionej frustracji, co skutkuje ostatecznie aktem nienawiści, by ulżyć samemu sobie, lecz kosztem innego człowieka. Bogusława Budrowska zauważa, że „we wcześniejszym okresie życia młoda kobieta nauczona była radzić sobie z różnego rodzaju problemami w sposób racjonalny i systematyczny, bez okazywania gniewu i złości. [...] Te umiejętności nie znajdują niestety zastosowania w pracy związanej z opieką nad niemowlęciem, która jest procesem o dużym ładunku emocji, za to bez idealnych, dających gwarancję sukcesu procedur. [...] Nic dziwnego, że nierzadko młoda kobieta doświadcza uczucia złości” (Budrowska, 2000, s. 289–290). Dlatego ważne i liczne zadania w sferze edukacji stoją przed wspomnianymi przeze mnie fundacjami i grupami sieciowymi. Budowanie więzi z członkami takich grup można porównać do tworzenia alternatywnego modelu rodziny, w której więź „jest często silniejsza od więzi spajającej tradycyjne rodziny. [...] Dodatkowo, sieci opieki złożone z bliskich, przyjaciół i znajomych mają strukturę otwartą, w odróżnieniu do rodzin tradycyjnych, które mają strukturę zamkniętą” (Szlendak, 2010, s. 459–460).

Zdaniem Szlendaka (2010, s. 432): „Pogodzenie roli zawodowej i domowej jest dla dzisiejszych matek trudnym zadaniem. Tak trudnym, że nagroma-

³⁰ KPI, czyli karmię piersią inaczej. Często taką metodę karmienia stosują matki dzieci z rozszczepem wargi lub/i podniebienia.

dziło się wokół współczesnego macierzyństwa mnóstwo emocji”. W ramach działań edukacyjnych można upowszechniać wiedzę o matkach, które łączą macierzyństwo z pracą, jak np. młode matki-biznesmenki, dla których posiadanie dzieci nie oznacza końca kariery zawodowej³¹ (Myślak, 2019b; Szlendak, 2010, s. 432–445). W doniesieniach prasowych pojawiają się m.in. materiały na temat fizjoterapii uroginekologicznej. Zachęca się w nich, by kobiety po porodzie zadbały o mięśnie dna miednicy i zapobiegały rozstępowi mięśnia prostego brzucha (Myślak, 2019c). Co ważniejsze, w dobie nowych mediów i niemalże naturalnego poszukiwania informacji w Sieci oraz funkcjonowania w mediach społecznościowych, w ramach szerzenia edukacji wciąż wykorzystuje się tradycyjne formy przekazu, które pełnią funkcję wzmacniającą komunikat i umożliwiającą dotarcie do szerszego grona odbiorców. Łamiąc społeczne tabu, pisze się coraz chętniej o kwestiach związanych z poronieniem jako traumie dla duszy i ciała – przede wszystkim – kobiety (Myślak, 2020b). Powstają też kolejne lokalne kręgi kobiet, „wioski”, w których można uzyskać fachową pomoc i wsparcie, nie tylko w związku z poronieniem (Görke, 2018b, 2019c).

Takich grup czy platform w Internecie jest oczywiście dużo więcej i mają one szerszy zasięg niż jednostki miejscowe³². Warto jednak pamiętać, że media lokalne są ważne, wypełniają bowiem lukę informacyjną, którą pozostawiają media regionalne i ogólnokrajowe w systemie komunikowania. Poza tym mają one dwa wymiary: społeczny, gdyż media i dziennikarstwo lokalne stanowią praktyczną sferę wielokierunkowej działalności człowieka, oraz naukowy, w którym media i dziennikarstwo lokalne podlegają zarówno opisowi, jak i refleksji naukowej, co w konsekwencji pogłębia wiedzę ogólną w tej dziedzinie (Michalczyk, 2000, s. 7). Znaczenie prasy lokalnej jest nie do pominięcia, ponieważ spełnia ona ważne funkcje społeczne: edukuje, informuje, wychowuje, mobilizuje, socjalizuje, aktywizuje, sprzyja budowaniu więzi, kształtuje tożsamość, integruje; to struktura zdolna do skutecznego społeczno-politycznego oddziaływania (Kowalczyk, 2003, s. 98).

W momencie, kiedy wspomniane powyżej funkcje społeczne (edukację, informację, wychowanie, mobilizację, socjalizację i aktywizację odbywającą się lokalnie) połączymy z nagłaśnianiem medialnym, przede wszystkim w Sieci, stworzymy możliwość dotarcia z wartościowymi działaniami do szerokiego grona odbiorców. Nie od dzisiaj wiadomo, że kropla drąży skałę, a wsparcie, zrozumienie, empatia w połączeniu z edukacją wydają się najlepszym rozwiązaniem w trudach macierzyństwa i w walce z wszechobecnym hejtem. Ciekawym problemem badawczym jest zapewne kwestia powoływania oraz prowadzenia grup i fundacji prorodzicielskich przez mężczyzn – doświadczonych i początkujących ojców³³. Czy różniłyby się one programowo od tych, którymi zarządzają kobiety? W jaki sposób publikacje prasowe mogłyby o tym donosić? Zastanawia fakt, że scharakteryzowane przeze mnie lokalne inicjatywy społeczne

³¹ Co należy podkreślić, niektóre z nich wychowują dzieci samodzielnie – nie samemu, nie samotnie, a samodzielnie.

³² Chociażby hafija.pl, gosiastanczyk.pl, magdalenabockomysiorska.pl czy dziecisawazne.pl.

³³ Jak chociażby blogojciec.pl – prowadzony przez Kamila Nowaka, ojca trójki dzieci.

w postaci grup i fundacji zostały zainicjowane, założone i są prowadzone wyłącznie przez matki, a jak donosi literatura – mamy obecnie do czynienia z „nowym” ojcostwem, które zrywa z fenomenem nieobecnego ojca na rzecz zaangażowanego w opiekę nad dzieckiem, zajmującego się nim dłużej i mającego na nie znacznie większy wpływ niż ojcowie tradycyjni (Szlendak, 2010, s. 432–452).

Bibliografia

- b.a. (2021). *Spadła sprzedaż „Gazety Wyborczej”, „Faktu” czy „Rzeczpospolitej”*, [online]. Bankier.pl. Dostęp: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Sprzedaz-dziennikow-w-maju-wyniosla-433-8-tys-sztuk-3-proc-mniej-niz-przed-rokiem-ZKDP-8147921.html> [13.05.2022].
- Budrowska, Bogusława (2000). *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*. Wrocław: Wydawnictwo Funna.
- Centrum e-zdrowia (2021). *Młoda matka w depresji*, [online]. Pacjent.gov.pl. Dostęp: <https://pacjent.gov.pl/jak-zyc-z-choroba/mloda-matka-w-depresji> [18.09.2021].
- Chusty Olsztyn, [online]. Facebook. Dostęp: <https://www.facebook.com/ChustyOlsztyn> [6.09.2021].
- Działowska, Monika (2019). *Chustonoszenie okiem pediatri – Monika Działowska pediatranazdrowie.pl*, [online]. Carrylove.pl. Dostęp: <https://carrylove.pl/blog/chustonoszenie-okiem-pediatri-Monika-Dzialowska-pediatranazdrowie> [18.09.2021].
- Dziennikarze GW Olsztyn (2019). *Wybieramy Olsztynianina Roku. Oni zasłużyli na ten tytuł*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24504893,wybieramy-olsztynianina-roku-oni-zasluzyli-na-ten-tytul.html> [15.09.2021].
- Fundacja Każdy Ważny, [online]. Dostęp: <https://kazdywazny.pl/> [6.09.2021].
- Fundacja Mlekiem Mamy, [online]. Dostęp: <https://www.fundacja.mlekiemmamy.org/> [6.09.2021].
- Fundacja Mlekiem Mamy, *Nasze Interwencje*, [online]. Dostęp: <https://www.fundacja.mlekiemmamy.org/category/nasze-interwencje/> [18.09.2021].
- Giełżyński, Wojciech (1988). Lokalizm: samosprawdzająca się utopia. *Państwo i Kultura Polityczna*, 5.
- Görke, Iwona (2018a). *Jaka matka być nie musi? Doula z Olsztyna obala mity*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,23450143,jaka-matka-byc-nie-musi-doula-z-olsztyna-obala-mity.html> [15.09.2021].
- Görke, Iwona (2018b). *Kobiety kobietom. Spotkania dla matek*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24237433,kobiety-kobietom-spotkania-dla-matek.html> [15.09.2021].
- Görke, Iwona (2018c). *Zaproszenie na Tydzień Promocji Karmienia Piersią*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,23460434,zaproszenie-na-tydzien-promocji-karmienia-piersia.html> [15.09.2021].
- Görke, Iwona (2019a). *Elżbieta Malinowska. Nominowana do Olsztynianina Roku*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24537367,elzbieta-malinowska-nominowana-do-olsztynianina-roku.html> [15.09.2021].
- Görke, Iwona (2019b). *Doule zapraszają olsztynianki na ich święto [PROGRAM]*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24576874,doule-zapraszaja-olsztynianki-na-ich-swieto-program.html> [15.09.2021].
- Görke, Iwona (2019c). *Emocje, relacje, karmienie... Zaczyna się cykl spotkań dla mam*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24453302,emocje-relacje-karmienie-rusza-cykl-spotkan-dla-mam.html> [15.09.2021].
- Görke, Iwona (2019d). *Tydzień Promocji Karmienia Piersią zaczyna się w Olsztynie*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24828359,tydzien-promocji-karmienia-piersia-zaczyna-sie-w-olsztynie.html> [15.09.2021].
- Grupa Chusty Olsztyn, [online]. Facebook. Dostęp: <https://www.facebook.com/groups/201485156555731> [6.09.2021].
- Grupa Rodzicielstwo bliskości, [online]. Facebook. Dostęp: <https://www.facebook.com/groups/RBOlsztyn> [6.09.2021].
- Hatałska, Natalia (2021). *Wiek paradoksów. Czy technologia nas ocali?* Kraków: Wydawnictwo Znak.

- Jałowicki, Bohdan (1989). *Rozwój lokalny*. Warszawa: Instytut Gospodarki Powszechnej.
- Juul, Jasper (2004). *Życie w rodzinie*. Tłum. Dariusz Syska. Podkowa Leśna: Wydawnictwo Mind.
- Juul, Jasper (2013). *Agresja – nowe tabu? Dlaczego jest potrzebna nam i naszym dzieciom?* Tłum. Dariusz Syska. Podkowa Leśna: Wydawnictwo Mind.
- Kowalczyk, Ryszard (2003). *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*. Poznań: Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu.
- Kozielski, Maciej (2022). *Jednocyfrowy spadek sprzedaży dzienników ogólnopolskich w 2021 roku. W górę tylko dwa tytuły*, [online]. Press.pl. Dostęp: <https://www.press.pl/tresc/69277,jednocyfrowy-spadek-sprzedazy-dziennikow-ogolnopolskich-w-2021-roku> [13.05.2022].
- Michalczyk, Stanisław (2004). Media lokalne w komunikacji społecznej. Aktualne potrzeby badawcze. W: J. Glensk i M. Kalczyńska (red.). *Regionalne i lokalne media w społeczeństwie wielokulturowym*. Opole: Uniwersytet Opolski, 15–25.
- Michalczyk, Stanisław (2000). *Media lokalne w systemie komunikowania. Współczesne tendencje i uwarunkowania rozwojowe*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- MK (2021). „Gazeta Wyborcza” najbardziej straciła wśród dzienników w sierpniu, „Puls Biznesu” zyskał najwięcej, [online]. Wirtualnemedial.pl. Dostęp: <https://www.wirtualnemedial.pl/artikul/wyniki-sprzedazy-dziennikow-sierpien-2021-fakt-gazeta-wyborcza> [13.05.2022].
- Myślak, Dominika (2019a). *Nietypowa inicjatywa w Olsztynie. Rodzice będą zachwyceni*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,25261398,nietypowa-inicjatywa-w-olsztynie-rodzice-beda-zachwyceni.html> [15.09.2021].
- Myślak, Dominika (2019b). *Mamy biznesmenki z Olsztyna. Jak godzą macierzyństwo z własną firmą?*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24824162,mamy-biznesmenki-z-olsztyna-jak-godza-macierzynstwo-z-wlasna.html> [15.09.2021].
- Myślak, Dominika (2019c). *Kobieta radzi kobiecie: „Zadbaj o swoje podwozie”*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,25167462,kobieto-zadbaj-o-swoje-podwozie.html> [15.09.2021].
- Myślak, Dominika (2020a). *Dryfując po tsunami hejtu wśród... matek. „Ludzie lubią komuś dołożyć”*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,26404659,dryfujac-po-tsunami-hejtu-wsrod-matek.html> [15.09.2021].
- Myślak, Dominika (2020b). *Poronienie to nie wstyd, to trauma dla ciała i psychiki*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,26530852,poronienie-to-nie-wstyd-to-trauma-dla-ciala-i-psychiki.html> [15.09.2021].
- Myślak, Dominika (2021a). *Olsztyn ma Ważne Miejsce: Naszą misją są pełne szacunku relacje społeczne [FOTO]*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,27592985,olsztyn-ma-wazne-miejsce-nasza-misja-sa-pelne-szacunku-relacje.html> [21.09.2021].
- Myślak, Dominika (2021b). *#dorzućsięnaważniejsze. Cztery olsztynianki zbierają pieniądze na remont lokalu*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,26854302,dorzucienawazniejsze-w-olsztynie.html> [15.09.2021].
- Myślak, Dominika (2021c). *Od serialu telewizyjnego do odserialowych formatów internetowych*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Myślak, Dominika (2021d). *Przedstawiamy finalistów plebiscytu Olsztynianin Roku 2020: Elżbieta Malinowska*, [online]. Olsztyn.wyborcza.pl. Dostęp: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,26838523,przedstawiamy-finalistow-plebiscytu-olsztynianin-roku-2020.html> [15.09.2021].
- Rosenberg, Marshall Bertram (2017). *Porozumienie bez przemocy. O języku życia*. Tłum. Marta Markocka-Pepol, Michał Kłobukowski. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Rust, Serena (2010). *Tańczyła żyrafa z szakalem. Cztery kroki empatycznej komunikacji*. Tłum. Ewa N. Orłowska. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Sears, William i Sears, Martha (2013). *Księga Rodzicielstwa Bliskości*. Tłum. Matylda Szewczyk, Grażyna Chamielec. Warszawa: Wydawnictwo Mamania.
- Szlendak, Tomasz (2010). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tyczyńska, Maria (2014). *Rodzicielstwo bliskości – 7 podstawowych zasad*, [online]. Dziecisawazne.pl. Dostęp: <https://dziecisawazne.pl/7-zasad-rodzicielstwa-bliskosci/> [15.09.2021].

Streszczenie

Artykuł ma charakter rozpoznawczy i autorka nie wyczerpuje w nim szerokiej problematyki rodzicielstwa w Sieci. Z tego powodu łączą się w nim aspekty badawcze z popularyzacją danej tematyki, a niektóre fragmenty wypowiedzi mają nawet walor poradnictwa. Badaczka postawiła przed sobą dwa cele. Pierwszy polega na zaprezentowaniu wybranych olsztyńskich grup i fundacji prorodzicielskich prowadzonych w duchu rodzicielstwa bliskości (RB) i porozumienia bez przemocy (NVC), a drugi – na omówieniu ich obrazu na łamach prasy lokalnej. Artykuły na ten temat publikowane były w olsztyńskim wydaniu „Gazety Wyborczej”. Autorka podkreśla, że rodzicielstwo bliskości i porozumienie bez przemocy należą do ogólnościwiatowych trendów we współczesnym rodzicielstwie i są narażone na medialny hejt. Materiał prasowy został uzupełniony o wyniki wywiadu nieskategoryzowanego. Autorka udowadnia, że media lokalne odgrywają ważną rolę w kształtowaniu właściwego odbioru analizowanego zjawiska społecznego.

Parenting on the Internet and the media in Olsztyn. Selected aspects

Summary

This article is an exploratory study of online parenthood, combining research with popularization. The author has set two main objectives: 1) to present selected parenting groups and foundations in Olsztyn that follow attachment parenting (AP) and nonviolent communication (NVC), and 2) to examine their image in the local press. Using publications from the Olsztyn edition of *Gazeta Wyborcza*, the author highlights the fact that attachment parenting and nonviolent communication are part of worldwide trends in parenting and that they are often the subject of negative media coverage. The study includes results from an uncategorized interview, and the author argues that local media plays a significant role in shaping public perception of the phenomenon.

I. Chusty Olsztyn

1. W jakim celu założyła Pani grupę Chusty Olsztyn?

Grupa Chusty Olsztyn to miejsce dla rodziców, tworzone przez rodziców dla rodziców. To miejsce, gdzie rodzice chcący nosić swoje dzieci, noszący swoje dzieci i ci, którzy nosili swoje dzieci, zawiązywali wspólnotę. Od najprostszych ogłoszeń spotkań, warsztatów, wydarzeń w okolicy o tematyce chustowej i rodzicielskiej. Celem było również to, by rozmowy, które odbywały się na spotkaniach na żywo, nadal kontynuować.

2. Jaka idea przyświecała Pani w jej tworzeniu?

Moją ideą było utworzenie wirtualnej wioski samowsparciowej. Tak bardzo potrzebujemy wsparcia na starcie macierzyństwa. Począwszy od dzielenia się trudnościami, smutkami, rozterkami, po wspólne świętowanie, dzielenie radościami, a także dobrą dawkę humoru, który też jest jednym z elementów wspierania się w drodze rodzicielskiej. Ideą było to, że w swojej pracy spotykam wielu rodziców, którzy bliskich mają daleko lub ich bliscy patrzą na rodzicielstwo przez pryzmat przeszłości, obrazu, który zaciera wiele trudnych momentów. Ci, którzy są na podobnym etapie rodzicielstwa, mają świeże spojrzenie, czasem dające szersze spojrzenie, jednak osadzeni są w tym samym tu i teraz. Więc ideą było stworzenie przestrzeni wzajemnej wymiany w atmosferze akceptacji.

3. Jakie zmiany zaobserwowała Pani na przestrzeni lat w swojej działalności w grupie w kontekście rodzicielstwa?

Widzę, jak wielu rodziców przez ponad 10 lat, którzy weszli w grupę, bo nosili swoje dzieci, dziś jest mentorami dla tych, którzy stawiają swoje pierwsze kroki w przygodzie rodzicielskiej. Dają inne spojrzenie, wspierają, pomagają sobie nawzajem. Dziś, z perspektywy czasu, widzę również, że to wsparcie wyszło dużo szerzej poza Internet. Wiele przyjaźni, jakie zawiązały się na przestrzeni tych lat, trwa nadal: spędzają ze sobą wolne chwile, wakacje czy weekendy. Rodzicielstwo oparte o równą godność każdego człowieka pączkuje i to chyba największa zmiana, jaka zaszła w czasie trwania grupy.

4. Jak podejście do rodzicielstwa, wizja rodzicielstwa zmieniały się na przestrzeni lat (od założenia przez Panią grupy do dzisiaj)?

Ja mam wrażenie, że w grupie Chusty Olsztyn bardzo dawno, od początku jej stworzenia, rodzicielstwo bliskości stanowiło jej trzon i nadal nim jest. Tu w grupie widzę, jak wielu rodziców nabiera kompetencji, wraca do swojej intuicji. Tu działa się to od początku grupy i tak to widzę.

5. Rodzicielstwo w Sieci – jaka jest Pani wizja rodzicielstwa z punktu widzenia Pani grupy?

Rodzicielstwo oparte o równą godność, rodzicielstwo dbające o potrzeby rodziców i dzieci, rodzicielstwo intuicyjne i naturalne. Wzajemny szacunek pomimo różnych wartości, empatia, różnorodność i akceptacja to wizja rodzicielstwa, jaka przyświeca członkom grupy Chusty Olsztyn. Ja tak to widzę. Jak jest, warto zapytać członków grupy.

6. Jakie działania podejmuje Pani, by promować idee grupy?

Z uwagi na wielość zadań osobistych w sieci nie ma wielu działań. Grupa jest prywatna. Moja praca doradcy chustowego pozwala mi na każdym osobistym spotkaniu z rodzicami na zaproszenie ich do grupy. Raz w tygodniu organizowane są spotkania Pogadanki chustowe. Oddanie tej przestrzeni również do organizowania rodzicom sprawia, że mają one bardzo luźny charakter. Dwa razy w roku organizowane są eventy Europejskiego Tygodnia Noszenia i Międzynarodowego Tygodnia Bliskości. Co roku staramy się wydać kalendarz ze zdjęciami chustowymi, były organizowane flashmoby, wspólne spacerunki czy pikniki. Czasem w grupie odbywają się live'y, a w czasie lockdownu spotkania na platformie zoom. Codzienne administrowanie grupą jest również świetnym czasem, by dużo więcej obserwować, niż działać i mieć zaufanie w mądrość grupy, tak jak zaufanie w rodzinie, i wiedzieć, że kompetencje każdej członkini grupy przyczynią się do tworzenia atmosfery w grupie. Kiedy są konflikty czy tematy potrzebujące delikatności.

II. Rodzicielstwo bliskości Olsztyn

1. W jakim celu założyła Pani grupę Rodzicielstwo bliskości Olsztyn?
Celem założenia grupy rodzicielstwo bliskości było zbudowanie społeczności rodziców, którzy chcą czerpać, wzbogacać się wzajemnie i wspierać w rodzicielstwie.
2. Jaka idea przyświecała Pani w jej tworzeniu?
Ideą było propagowanie podejścia bliskościowego, opartego na relacji i więzi. Szerzenie tej idei i wspólna wymiana. Utworzenie wspólnoty, dla której podmiotowe traktowanie człowieka jest nadrzędną, wspólną wartością.
3. Jakie zmiany zaobserwowała Pani na przestrzeni lat w swojej działalności w grupie w kontekście rodzicielstwa?
Otwartość na niewyuczone, a intuicyjne, większa wiara rodziców w swoje kompetencje, powrót zaufania do każdego członka rodziny. Odwagą w dzieleniu się tym, co wspiera, i tym, co trudne.
4. Jak podejście do rodzicielstwa, wizja rodzicielstwa zmieniały się na przestrzeni lat (od założenia przez Panią grupy do dzisiaj)?
Ta grupa od początku była grupą w nurcie bliskościowym, więc zmiana w wizji czy podejściu do rodzicielstwa nie zadziałała się. Dzieje się każdego dnia w każdym z członków grupy, którzy coraz śmielej dzielą się swoim rodzicielstwem tam, w bezpiecznej przestrzeni. Dzieje się przez to, że coraz więcej osób do niej dołącza, by wymieniać się swoimi doświadczeniami i szukać inspiracji dla siebie.
5. Rodzicielstwo w Sieci – jaka jest Pani wizja rodzicielstwa z punktu widzenia Pani grupy?
Moja wizja jest wspólna z tą, która jest w grupie. Rodzicielstwo towarzyszące, uczące się, ufające kompetencjom, akceptujące, łagodne dla siebie i innych.
6. Jakie działania podejmuje Pani, by promować idee grupy?
Fundacja Każdy Ważny, którą współtworzę, promuje grupę na swoim fp. W grupie tworzymy wyzwania trwające nawet miesiąc, eventy, live'y czy spotkania i zapraszamy na warsztaty czy konferencje, jakie organizujemy. W wyniku zapotrzebowania, dzięki m.in. członkom grupy, powstała wspólnota, która wsparła zrzutkę, jaką organizowaliśmy, by wyremontować lokal i stworzyć tam Ważne Miejsce.

III. Fundacja Każdy Ważny

1. W jakim celu założyła Pani Fundację Każdy Ważny?
Pierwszym naszym celem było wspieranie rodziców, którzy mieli kłopoty z niepłodnością i nie mogli mieć swojego dziecka. To była działka Marty Stasielo, współzałożycielki Każdy Ważny. Próbowaliśmy wraz ludźmi, którzy nas wspierali ze wszystkich sił, ubrać to w struktury i zaangażować lekarzy. Niestety, z różnych względów na tamym etapie nie było to możliwe. Marta adoptowała Pawła, później urodził się Dominik, a teraz jest Madzia. Marta całą swoją uwagę skierowała ku rodzinie i zrezygnowała z funkcji w zarządzie. Dzięki ówczesnej działalności pojawiło się na świecie kilkanaścioro dzieci i to jest cudowne. Warto było! Ja natomiast wkroczyłam w Fundacji na ścieżkę organizatora różnych wydarzeń rozwojowych, które skierowane są głównie do kobiet, małżeństw, rodziców.
2. Jaka idea przyświecała Pani w jej tworzeniu?
Przed wszystkim przyświecała nam idea i wiara w to, że każdy człowiek jest ogromną wartością niezależnie od wieku i chęć pokazywania tego w świecie. Miłość do człowieka i przekonanie o jego niezwykłej godności niezależnie od wszystkiego – to chyba najważniejszy nasz postulat.
3. Jakie zmiany zaobserwowała Pani na przestrzeni lat w swojej działalności w kontekście rodzicielstwa?
Przed wszystkim zmiany w sobie. Fundacja Każdy Ważny ma moc przemiany życia, jeśli ktoś rzeczywiście jej chce i jest na nią gotowy. To miejsce wzrostu dla wszystkich, którzy tu przychodzą. Po odejściu Marty, z Agnieszką Skórką zdecydowałyśmy się zaprosić do zarządu Majkę Mazur, która już jakiś czas prowadziła u nas warsztaty dla rodziców. Majka się zgodziła i od tamtej pory nasze główne działania skupiają się wokół rodzicielstwa i wspierania rodziców w relacjach z dziećmi, a dzieciaki w budowaniu poczucia własnej wartości. Dla nas relacje to najważniejsza sprawa w życiu.

4. Jak podejście do rodzicielstwa, wizja rodzicielstwa zmieniały się na przestrzeni lat (od założenia przez Panią działalności do dzisiaj)?
No zdecydowanie jest to kilkuletni proces. Gdy w 2015 roku zakładałyśmy Każdy Ważny, nie miałam zielonego pojęcia o Rodzicielstwie bliskości. Kojarzyło mi się ono z jakąś sektą nawiedzonych i bezstresowo wychowujących dzieci, rodziców. Dopiero gdy zaczęłam doświadczać swojej rodzicielskiej niemocy, bezradności, braku umiejętności komunikacyjnych, zaczęłam zadawać pytania i szukać rozwiązań, pomocy. Bardzo chciałam być wsparciem dla moich dzieciaków, być mamą blisko nich, a nie potrafiłam. Na szczęście trafiłam w wir pracy osobistej, który mnie wciągnął. Najpierw psychoterapia, której dopełnieniem stało się poznanie Rodzicielstwa bliskości oraz Porozumienia bez Przemocy, dzięki Majce Mazur. Cały czas jestem w procesie zmiany i widzę, jak wiele udało mi się już zmienić na bardziej życiodajne. Wiem też, że tej pracy mam jeszcze na całe życie.
5. Rodzicielstwo w Sieci – jaka jest Pani wizja rodzicielstwa z punktu widzenia Pani fundacji?
Chciałabym choć w części przenieść to, co ludzie dostają u nas na spotkaniach w przestrzeń wirtualną. Mam na myśli: akceptację, empatię, inną perspektywę, poczucie jakiejś wspólnoty rodziców, którzy chcą świadomie budować relację w swojej rodzinie. Ludzie są w internecie i są to ludzie z takimi samymi potrzebami jak ci, którzy przychodzą na spotkania. Choć wirtualna rzeczywistość to nadal namiastka relacji, warto być tam z ludźmi.
6. Jakie działania podejmuje Pani, by promować idee fundacji?
Staram się o to, by Fundacja Każdy Ważny była widoczna tam, gdzie są rodzice. Aktualnie najbardziej jest to sieć i sociale. Epidemia sprawiła, że musiałyśmy się wycofać do online. Ta forma nie do końca nam odpowiada, bo uważamy, że proces zachodzący w kontakcie osobistym oraz procesie grupowym na żywo ma zupełnie inną jakość i moc. Staramy się organizować spotkania, na których ludzie doświadczenia na własnej skórze, czym jest autentyczna i empatyczna relacja, nawet pomimo różnic. Są to wykłady, konferencje, warsztaty dla rodziców, kręgi kobiet, konsultacje indywidualne, zajęcia dla dzieci, grupy wspierające rozwój dla młodzieży. Staramy się także odpowiadać na zaproszenia ze strony mediów, by jak najwięcej osób usłyszało o tym, że warto pracować nad relacjami i więzią z dziećmi w sposób nieprzemocowy, że są narzędzia, które bardzo wspierają rodziców, i ludzie, którzy zamiast ocen towarzyszą i wierzą w kompetencje, które rodzice po prostu muszą odkryć. Teraz, gdy mamy już własne Ważne Miejsce, wierzę, że zadzieje się o wiele więcej dla relacji w naszej okolicy. Widzę, jak ludzie się otwierają, przychodząc na nasze spotkania, podejmują decyzje, które odmieniają ich relacje na lepsze, zaczynają się rozwijać, poznawac różnorodność w innych i nie odbierać tego jako coś zagrażającego. Naprawdę czuję wtedy sens naszej obecności w tym naszym małym warmińskim wszechświecie.

IV. Fundacja Mlekiem Mamy

1. W jakim celu założyła Pani fundację Mlekiem Mamy?
Fundacja Mlekiem Mamy została założona przez dwie doule i promotorki karmienia piersią – Marlenę Świrk i Elżbietę Malinowską. Celami Fundacji są:
1. Poprawa ochrony zdrowia i jego promocja w polskim społeczeństwie, w tym zwiększenie poziomu wiedzy społeczeństwa z zakresu ciąży, porodu i opieki nad dzieckiem ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji trudnych.
 2. Poszerzenie świadomości na temat karmienia piersią i mlekiem kobiecym wśród dzieci, młodzieży, kobiet, mężczyzn, rodzin, pracodawców, wśród personelu medycznego i innych grup zawodowych.
 3. Wspieranie matek, w tym adopcyjnych, dzieci chorych, wcześniaków w zakresie karmienia naturalnego dzieci.
 4. Zwiększenie liczby matek karmiących naturalnie.
 5. Upowszechnianie wiedzy na temat laktacji, karmienia piersią, praw pacjenta oraz prawa pracy w zakresie uprawnień i zobowiązań pracownic karmiących piersią.
 6. Aktywizacja zawodowa matek karmiących piersią.
 7. Popularyzacja świadomego rodzicielstwa przede wszystkim wśród osób z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym.

8. Kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych oraz upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.
 9. Wspieranie kobiet w okresie okołoporodowym, w szczególnych i trudnych sytuacjach życiowych.
 10. Zwiększenie rozwoju wspólnot i społeczności lokalnych.
2. Jaka idea przyświecała Pani w jej tworzeniu?
- W tworzeniu Fundacji przyświecała nam idea dawania wsparcia rodzinom oraz upowszechnianie wiedzy o karmieniu naturalnym i tzw. świadomym rodzicielstwie, dążenie do ochrony karmienia naturalnego, przestrzegania praw z nim związanych, monitoring oraz poprawa wskaźników poprzez działania we współpracy z innymi podmiotami.
3. Jakie zmiany zaobserwowała Pani na przestrzeni lat w swojej działalności w kontekście rodzicielstwa?
- Na przestrzeni lat naszej działalności (Fundacja istnieje od 3 lat) zaobserwowałyśmy dużo większy dostęp do wiedzy i informacji związanych z rodzicielstwem i tematyką okołoporodową. Z jednej strony daje to możliwości rozwoju i poszerzania świadomości rodziców, z drugiej zaś zauważamy brak umiejętności weryfikowania wiedzy i badania jej rzetelności. Zatem zwróciłyśmy uwagę na szeroko pojęty wzrost świadomości rodzicielskiej w konkretnych grupach społecznych. Zjawisko to daje złudzenie wysokiego poziomu wyedukowania całego społeczeństwa, co oczywiście nie ma miejsca. Zdajemy sobie sprawę, że w Polsce większość rodziców swoje metody wychowawcze opiera na nieaktualnej wiedzy, którą otrzymują od swoich rodziców, a często też i od specjalistów pracujących z dziećmi.
4. Jak podejście do rodzicielstwa, wizja rodzicielstwa zmieniały się na przestrzeni lat (od założenia przez Panią działalności do dzisiaj)?
- Zauważamy, że mamy do czynienia z rodzicami, którzy chcą być przygotowani na każdą sytuację i niestety nie wierzą w swoją intuicję i kompetencje rodzicielskie. Wygląda to w ten sposób, że w momencie, w którym coś dzieje się z dzieckiem np. słynne kolki, pierwszym odruchem jest „googlanie”, a nie obserwacja dziecka. Rodzice chcą wiedzieć tu i teraz, jak zareagować dobrze. Nie dają sobie przyzwolenia na błędy. Zatem mamy tu do czynienia z sytuacją, w której dostęp do wiedzy (który jest fantastycznym aspektem współczesnego rodzicielstwa) odcina niejako rodziców od emocji swoich i dziecka.
5. Rodzicielstwo w Sieci – jaka jest Pani wizja rodzicielstwa z punktu widzenia Pani fundacji?
- Do tej pory zauważaliśmy silny trend rodzicielstwa lukrowego, pudrowego, wolnego od problemów, trudnych emocji i kryzysów. To często wpędzało kobiety w poczucie winy i bardzo niską samoocenę. Kreowany w mediach społecznościowych wizerunek matki zadbanej, ładnej, wypoczętej, mieszkającej w czystym domu, gotującej wykwiłne obiady miał i nadal ma bardzo negatywny wpływ na młode matki. Na szczęście od jakiegoś czasu obserwujemy „ruch” matek, które na swoich profilach pokazują macierzyństwo takie, jakim jest: pełne różnych emocji, chaosu, płaczących dzieci, bałaganu itp.
6. Jakie działania podejmuje Pani, by promować idee fundacji?
- Od samego początku działania Fundacji podkreślamy, że wspieramy wszystkie kobiety w ich wyborach. Zależy nam na tym, żeby każda kobieta miała dostęp do rzetelnej wiedzy, niemniej jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że każda z nich ma inną historię, inne doświadczenia i ma prawo do podejmowania różnych decyzji. Nasza komunikacja opiera się na szacunku i empatii. Tworzymy kampanie informacyjne i edukacyjne oraz warsztaty, artykuły i podcasty skierowane do matek i rodziców, w których podkreślamy, że warto się edukować, ale przede wszystkim warto ufać sobie, słuchać siebie i swojego dziecka, no i oczywiście szanować odmienne decyzje innych rodziców.